

Sygn. akt I ACa 2285/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO (del.) Agnieszka Łukaszuk (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. O.

przeciwko Bankowi (...) w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 lipca 2015 r., sygn. akt II C 975/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. O. na rzecz Banku (...) w W. kwotę 2.760 zł (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Maciej Dobrzyński Beata Kozłowska Agnieszka Łukaszuk

Sygn. akt I ACa 2285/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 4 grudnia 2014 roku, a sprecyzowanym ostatecznie pismem z dnia 21 maja 2015 roku, M. O. wniósł o:

- zasądzenie od Banku (...) na jego rzecz kwoty 306.000,- zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, która to kwota stanowi równowartość utraconych korzyści za okres 12 miesięcy, płatnej w ciągu 14 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- nakazanie Bankowi (...) usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez umieszczenie przez okres 360 dni w ramce 1/16 ekranu, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, na stronie internetowej (strona powitalna) pozwanego, w przeglądarce (...) (system adwords, słowo kluczowe: (...)), w portalach informacyjnych (strona powitalna) (...).pl, (...).pl, (...) .pl, w dwóch drukowanych dziennikach lokalnych (rejon miasta W., np. Gazeta (...), (...) wydanie lokalne) na pierwszej stronie oświadczenia o minimalnej wielkości 5x10 cm, o treści: „Pan M. O. nie świadczył pracy i nie współpracował w innej formie z (...) w okresie od dnia 14/03/2014

do dnia (daty zlecenia publikacji ogłoszenia lub inna data kończąca okres braku świadczenia pracy lub współpracy w jakiegokolwiek formie), wszelkie materiały informacyjno-promocyjne (...) z imieniem i nazwiskiem Pana M. O. były rozpowszechniane bez jego zgody, z pominięciem litery prawa i wbrew zasadom współżycia społecznego. Bank (...) przeprasza za wprowadzanie w błąd.”;

3. zobowiązanie Banku (...) do usunięcia imienia i nazwiska w jakimkolwiek wariantcie pisowni (M. O., (...)) z materiałów rozpowszechnianych przez pozwanego naruszających dobra osobiste, które nie są związane z pozwanym umową o prace lub inną umową współpracy;

4. zobowiązanie organów Banku (...) do wymiany informacji na temat prawomocnego wyroku w przedmiotowej sprawie ze szczególnym uwzględnieniem nakazania pozwanemu opracowania oraz wdrożenia kodeksu (zasad) rzetelnego informowania interesariuszy wewnętrznych i zewnętrznych w trybie § 12 pkt. 1 ppkt. 10 Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 11 maja 2010 r. w sprawie nadania statutu Bankowi (...);

5. zasądzenie od Banku (...) na rzecz (...) przy Parafii św. K. w P. pod nazwą (...) kwoty 50.000 zł tytułem przekazania kwoty na wskazany cel społeczny;

6. zobowiązanie Banku (...) do zmodyfikowania relacji/umów bilateralnych z podmiotami współpracującymi z pozwanym (np. z podmiotami udostępniającymi następujące strony/portale internetowe:

(...)

(...), które wykorzystują

znak towarowy pozwanego w taki sposób, aby rozpowszechniały aktualne informacje, które nie naruszają praw osób trzecich np. byłych pracowników;

7. zwrot kosztów formalnego udokumentowania działalności pozwanego w zakresie naruszania dóbr osobistych osób nie będących pracownikami pozwanego wraz z odsetkami od dnia 30 kwietnia 2015 roku,

8. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego.

Na rozprawie w dniu 1 lipca 2015 roku powód wyjaśnił, iż podejmowane przez stronę pozwaną działania naruszają jego dobra osobiste - imię i nazwisko oraz reputację.

W dniu 8 kwietnia 2015 roku Bank (...) złożył odpowiedź na pozew, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Po doprecyzowaniu pozwu strona pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.977 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach:

M. O. do dnia 13 marca 2014 roku świadczył pracę w Banku (...) na stanowisku eksperta w Departamencie (...). Cel zajmowanego przez niego stanowiska stanowiła realizacja zadań sprzedażowych, doradztwo, szkolenia dla klientów i pracowników oraz strukturyzacja, aranżacja finansowania polskiej oferty eksportowej, w szczególności w ramach programu rządowego „Wspieranie polskiego eksportu poprzez udzielanie przez Bank (...) kredytów zagranicznym nabywcom polskich towarów lub ich bankom z ochroną ubezpieczeniową (...) S.A.”.

Do głównych obowiązków powoda należała realizacja wyznaczonych zadań sprzedażowych w zakresie oferowanych przez Bank instrumentów wspierania polskich eksporterów, identyfikowanie potrzeb i oczekiwań eksporterów, ustalanie propozycji warunków transakcji, aktywne pozyskiwanie klientów w zakresie oferty wspierania eksportu zarówno w ramach Rządowego Programu Wspierania Eksportu, jak i w ramach mandatu własnego. Ponadto

zadaniem M. O. było inicjowanie i koordynowanie działań marketingowych i promocyjnych w obszarze produktów finansowania eksportu we współpracy z komórką właściwą ds. promocji w Banku, udział w konferencjach, targach i seminariach w celu promocji sprzedaży oferty finansowania kontaktów eksportowych, inicjowanie i koordynowanie programu szkoleń dla sieci sprzedaży w zakresie produktów finansowania eksportu we współpracy z komórką właściwą ds. rozwoju kadr, opiniowanie odstępstw od procedur produktowych pod kątem rentowności klienta oraz potencjalnych korzyści ze współpracy w przyszłości, ocena składanych zapytań i wniosków o finansowanie kontraktów eksportowych z wykorzystaniem operacji trade finance, wstępne doradztwo w zakresie formułowania warunków płatności kontraktów eksportowych i form finansowania eksportu, dokonywanie kontroli następnych oraz inne zadania zlecone przez dyrektora departamentu.

Pismem z dnia 14 listopada 2014 roku M. O. zwrócił się do Banku (...) o wyjaśnienie, na jakiej podstawie prawnej bank posługuje się jego imieniem i nazwiskiem rozpowszechniając materiały Banku w okresie od 14 marca do 14 listopada 2014 roku, pomimo że od dnia 1 lipca 2014 roku nie jest on formalnie pracownikiem, zaś od dnia 14 marca 2014 roku nie świadczy pracy. W piśmie tym wskazał, iż w dniu 14 listopada 2014 roku publicznie dostępne materiały wskazywały na jego osobę z imienia i nazwiska w powiązaniu z ofertą banku. Nadto na serwerach [www\(...\).com.pl](http://www(...).com.pl), [www\(...\).pl](http://www(...).pl) powszechnie dostępne są materiały zawierające jego imię i nazwisko, co wprowadza w błąd klientów oraz opinię publiczną oraz utrudnia kontakt potencjalnych beneficjentów i klientów z Bankiem (...).

W odpowiedzi pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. Bank (...) wyjaśnił, iż przedstawione przez powoda materiały miały charakter archiwalny. Były to prezentacje przygotowane wyłącznie na potrzeby konferencji i zostały zamieszczone na stronie internetowej banku przy relacjach z wydarzeń, które odbyły się w 2011 i 2012 roku. Bank (...) poinformował M. O., iż dokumenty te nie są istotnym elementem głównej treści strony internetowej, nie stanowią też aktualnej oferty banku, ani nie mają charakteru promocyjnego. Ponadto materiały te powstały i zostały opublikowane w wyniku wykonywania przez powoda w wymienionym okresie obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

W dniu 1 marca 2015 roku powód w związku z rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem przez Bank (...) wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z roszczeniem o przywrócenie do pracy.

Bank (...) w dniu 30 kwietnia 2015 roku na swojej stronie internetowej udostępniał materiały dotyczące wybranych projektów, w których tworzeniu brał udział M. O.. Bank (...) udostępnił m.in. prezentacje zatytułowane (...), (...)

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako całkowicie bezzasadne.

Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 23 k.c. podał, że dobra osobiste tam wymienione są wskazane jako przykładowe, zaś orzecznictwo ustaliło również istnienie innych dóbr. Za dobra osobiste można uznać również inne pozytywnie oceniane wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Z kolei zasadnicze środki ochrony dóbr osobistych wskazuje art. 24 § 1 k.c. stanowiący, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia można także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, jak również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ponadto na mocy art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dla udzielenia żądanej ochrony niezbędne jest zatem stwierdzenie, iż doszło do naruszenia dobra osobistego i miało to charakter bezprawny, a w przypadku roszczenia o zadośćuczynienie dodatkowo jeszcze wykazanie, iż naruszenie było zawinione. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej żadna ze wskazanych przesłanek nie została zrealizowana.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powód M. O. dochodził od pozwanego Banku (...) roszczeń związanych z rzekomym naruszeniem jego dóbr osobistych, które miało przejawiać się rozpowszechnianiem przez stronę pozwaną w Internecie materiałów promocyjno-informacyjnych z jego imieniem i nazwiskiem. W wyniku działalności pozwanego w ocenie powoda zostały naruszone jego dobra osobiste takie jak imię i nazwisko oraz reputacja.

Nie negując, iż imię i nazwisko, jako związane z osobą ludzką ma status dobra osobistego człowieka, Sąd Okręgowy wskazał, iż brak jest podstaw do uznania, aby umieszczenie imienia i nazwiska powoda pod projektami, w których tworzeniu brał udział i udostępnienie go następnie w Internecie, było naruszeniem jego dóbr osobistych - imienia i nazwiska oraz czci. Przywołując wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2003 r., I PK 590/02 Sąd Okręgowy podał, że ujawnienie przez pracodawcę imienia i nazwiska pracownika nie stanowi bezprawnego naruszenia dobra osobistego, jeżeli jest usprawiedliwione zadaniami i obowiązkami pracodawcy związanymi z prowadzeniem zakładu, jest niezbędne i nie narusza praw oraz wolności pracownika. Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż dokumenty udostępnione przez stronę pozwaną w rzeczonej sprawie, dotyczą pewnych zdarzeń, okoliczności z okresu zatrudnienia powoda, obejmujących swoją treścią działalność Banku (...), który to podmiot miał pełne prawo informować wszystkich zainteresowanych, w sposób ogólnie dostępny o swoich przedsięwzięciach. Zdaniem Sądu Okręgowego także zakres obowiązków pracowniczych powoda w pełni uzasadniał wskazywanie jego danych personalnych w powszechnie dostępnych materiałach informacyjnych pozwanego Banku. Brak jest również podstaw, by po zaprzestaniu pracy przez powoda w pozwanym Banku, ten ostatni materiały dokumentujące wcześniejszą działalność Banku usuwał czy choćby modyfikował usuwając nazwisko byłego pracownika.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zupełnie niezrozumiała jest również teza, że pozwany czerpie korzyści z wykorzystywania personaliów powoda, zaś przyczynę udzielenia mu ochrony prawnej miałyby stanowić ich rzekoma niepowtarzalność. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe twierdzenia stanowią jedynie wrażenia powoda, zaś ocena naruszenia dóbr osobistych nakazuje jej obiektywizację poprzez zastosowanie powszechnie przyjętych kryteriów i ocen. Podzielając stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, zawarte w wyroku z dnia 15 marca 2001 r., I ACr 33/96, Sąd Okręgowy stwierdził, iż dopóki dane osobowe człowieka są używane zgodnie z regułami społecznymi, nie można mówić ani o bezprawności działań innych osób, ani o zagrożeniu dóbr osobistych tymi działaniami. Podstawowe dane osobowe człowieka (nazwisko i imię) są bowiem jego dobrem osobistym, ale jednocześnie są dobrem powszechnym w tym znaczeniu, iż istnieje publiczna zgoda na posługiwanie się nimi w życiu społecznym (towarzyskim, urzędowym, handlowym itd.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, posługując się obiektywnymi kryteriami oceny żądań powoda, nie można także uznać, iż przez działalność pozwanego doszło w niniejszej sprawie do naruszenia czci, nazywanej przez powoda jego reputacją. Cześć człowieka wiąże się bowiem ściśle z jego godnością obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz tzw. dobrą sławą oznaczającą szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Nie sposób więc, w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić, w jaki sposób informacja o zatrudnieniu powoda w Banku (...), który jest jedynym w Polsce bankiem działającym w formie banku państwowego, a do jego podstawowych celów działalności należy wspieranie rządowych programów społeczno-gospodarczych oraz programów samorządności lokalnej i rozwoju regionalnego, i współpraca przy istotnych dla Polski projektach miałyby naruszać cześć powoda, nawet jeśli zdaniem powoda ich realizacja nie była do końca udana. W żadnym razie naruszeniem czci nie jest również określenie stanowiska pracy powoda jako „menedżerskiego”, podczas gdy on uważał je za „eksperyckie”. Niezależnie od tego, że określenia te są nieostre i w pewien sposób ocenne, trudno uznać, że stwierdzenie, iż ktoś pracuje jako menedżer może być uznane za stawiające go w złym świetle.

Sąd Okręgowy podniósł ponadto, iż nawet gdyby projekty których współtwórcą był powód nie odniosły spodziewanego sukcesu, to zadaniem pozwanego nie była promocja powoda w celu polepszenia perspektyw jego zatrudnienia. Pozwany nie miał więc obowiązku udostępnianych informacji cenzurować i wskazywać w historii swojej działalności tylko na fakty związane ze świadczeniem pracy przez powoda, które w ocenie tego ostatniego były niekwestionowanymi sukcesami. Z publikowanych materiałów wynika zaś jedynie, że powód brał udział w pewnych projektach pozwanego, zdarzenia te miały jednak miejsce w przeszłości i nie dotyczą aktualnych powiązań stron.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał również, iż w opisanym przez siebie stanie faktycznym doznał krzywdy, która to krzywda jest przesłanką uwzględnienia żądania o zadośćuczynienie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, by wskutek działalności pozwanego, potencjalni pracodawcy zrezygnowali z jego zatrudnienia lub zaproponowali mu warunki pracy lub płacy gorsze od warunków, których powód mógłby w uzasadniony sposób oczekiwać. Tym samym twierdzenie odnośnie zmienionej percepcji powoda na rynku pracy należało uznać za gołosłowne. Ponad wszelką wątpliwość nie można bowiem uznać, iż trudności powoda ze znalezieniem pracy wynikają z publikacji przez pozwanego materiałów dotyczących prefinansowania eksportu do Rosji czy Kazachstanu.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, iż całkowicie niezasadne były również pozostałe żądania formułowane przez powoda. Odnosząc się do roszczenia o nakazanie wymiany informacji między organami pozwanego oraz opracowanie „kodeksu rzetelnego informowania (...)”, a także zmianę zasad współpracy z określonymi podmiotami, Sąd Okręgowy stwierdził, że wykraczają one poza zakres roszczeń możliwych w ramach uwzględnienia skutków naruszenia dóbr osobistych, nawet gdyby istotnie miało ono miejsce, zwłaszcza że w intencji powoda miałyby one służyć ochronie nie tylko jego dóbr osobistych, ale i ogólnie praw byłych pracowników. Ochrona dóbr osobistych nie może bowiem służyć „reformowaniu” działalności pozwanego przez byłego pracownika. Oczywistym jest przy tym brak jakiegokolwiek innej konstrukcji prawnej, która dawałaby powodowi legitymację do występowania z takim żądaniem.

Wobec niezasadności żądania powoda dotyczącego ochrony jego dóbr osobistych i braku bezprawności działania pozwanego, Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw prawnych do uznania za zasadne roszczenia o zwrot kosztów poniesionych w celu utrwalenia przez powoda obrazu określonych stron internetowych.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosownie do art. 98 k.p.c. i wyrażonej tam zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Biorąc pod uwagę sytuację powoda wskazaną w oświadczeniu majątkowym i to, że powód jest człowiekiem zadłużonym, bez dochodów, na utrzymaniu żony, Sąd ograniczył zakres obowiązku zwrotu kosztów procesu co do roszczeń majątkowych do kwoty odpowiadającej pierwotnej wartości przedmiotu sporu. Sąd kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną, które obejmowały opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,- zł) oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika odpowiadające roszczeniu majątkowemu (3.600,- zł) i niemajątkowemu (360,- zł) obciążono powoda.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód zaskarżając wyrok w części to jest w zakresie, w którym Sąd Okręgowy oddalił żądanie pozwu:

- o nakazanie pozwanemu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez umieszczenie przez okres 360 dni oświadczenia na stronie internetowej (strona powitalna) pozwanego, w przeglądarce (...), w portalach informacyjnych (strona powitalna) (...).pl, (...).pl, (...).pl, w dwóch drukowanych dziennikach lokalnych (rejon miasta W., np. Gazeta (...), (...) wydanie lokalne) o treści i rozmiarach wskazanych w pkt 2 pozwu;
- o zobowiązanie pozwanego do usunięcia imienia i nazwiska w jakimkolwiek wariantcie pisowni (M. O., (...)) z materiałów rozpowszechnianych przez pozwanego naruszających dobra osobiste, które nie są związane z pozwanym umową o pracę lub inną umową współpracy (pkt 3 pozwu);
- o zasądzenie od Banku (...) na rzecz (...) przy Parafii św. K. w P. pod nazwą (...) kwoty 50.000 zł tytułem przekazania kwoty na wskazany cel społeczny (pkt 5 pozwu).

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie:

- art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż ujawnianie imienia i nazwiska powoda bez jego zgody na stronach internetowych, serwerach, dokumentach zamieszczanych na portalu pozwanej oraz określanie w tzw. (...)(...) wyrazów (...), nie naruszyło dóbr osobistych powoda, co wobec nierentowności pozwanej wpływa ujemnie na wizerunek, reputację i autonomię informacyjną powoda;

- art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy pomimo licznych pisemnych wniosków o zaprzestanie bezprawnego działania pozwany nie zaprzestał naruszania dóbr osobistych w postaci imienia i nazwiska powoda, wobec czego działał on w sposób zawiniony i bezprawny;
- art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda wyrażonych w piśmie procesowym z dnia 21 maja 2015 roku, pkt 7, 8, 9, to jest zobowiązanie pozwanego do przedstawienia statystyk odnośnie liczby wypłaconych kredytów w poszczególnych latach 2012, 2013 i 2014 odrębnie dla poszczególnych produktów finansowych wskazanych we wniosku; zobowiązanie pozwanego do przedstawienia kopii odpowiedzi pozwanego w sprawie interpelacji poselskiej nr (...) w sprawie „funkcjonowania Banku (...)” oraz realizacji rządowego programu wspierania eksportu przez tę instytucję bankową" która dotyczyła między innymi jednego z produktów tzw. „(...)”; zobowiązanie Dyrektora (...) do złożenia oświadczenia odnośnie zasad i sposobu zatwierdzania dostępu do plików udostępnianych na serwerach (...) [.com.pl](#) i [\(...\).pl](#) wszystkim użytkownikom Internetu na okoliczności krzywdy doznanej przez powoda oraz zawinionego i bezprawnego działania pozwanego w naruszaniu dóbr osobistych - imienia i nazwiska powoda.
- art. 233 § 1 k.p.c. które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, która sprzeczna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na uznaniu, iż pozwany nie działał w sposób zawiniony przy naruszaniu dóbr osobistych powoda;
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego poprzez uznanie, że powód nie wykazał powstania u niego krzywdy spowodowanej możliwością połączenia imienia i nazwiska powoda z działalnością pozwanego;
- art. 210 § 2 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez brak pouczenia powoda, działającego bez profesjonalnego pełnomocnika o treści przepisu art. 162, 207, 217, 229, 230 k.p.c., w konsekwencji czego powód nie miał wiedzy o swoich prawach i obowiązkach jako strona postępowania, co uniemożliwiło ustalenie pełnego stanu faktycznego sprawy, oraz subsumpcję przepisów materialnych;
- art. 161 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy bez umożliwienia powodowi wyrażenia swego stanowiska końcowego poprzez złożenie załącznika do protokołu;
- błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż powód brał udział w tworzeniu „(...)”, co usprawiedliwia działania pozwanego i uzasadnia załączenie imienia i nazwiska powoda w kontekście wyżej wskazanej konferencji na serwerach pozwanego, w sytuacji gdy powód nie brał udziału w tworzeniu wyżej wskazanej konferencji, ani w żaden inny sposób nie brał udziału przy pracy nad tym projektem;

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części wskazanej w petitum apelacji i uwzględnienie powództwa w tym zakresie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie prawidłowo ocenił, iż powództwo z którym wystąpił powód, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wbrew chronologii zarzutów apelacyjnych rozważania należy rozpocząć od ustosunkowania się do treści zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż tylko te decydują o trafności lub braku trafności poczynionych ustaleń faktycznych, a te z kolei determinują zastosowanie prawa materialnego, a zatem nie sposób odnosić się najpierw do zastosowania tych ostatnich.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przy ocenie materiału dowodowego nie przekroczył granic oceny zakreślonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji w sposób kompleksowy poddał analizie zebrany w sprawie materiał dowodowy, a prawidłowość oceny dowodów nie została przez powoda skutecznie podważona. Nie ulega wątpliwości, że skuteczność tego zarzutu, zależy od wykazania niekonsekwencji sądu w rozumowaniu, kojarzeniu faktów i wyciąganiu z nich wniosków. Dozwolona odmienna ocena zebranych dowodów, jeżeli apelujący nie wykazał, na czym polega wadliwość rozumowania sądu dokonującego innej niż on ich oceny, sama w sobie nie może prowadzić do zakwestionowania wynikających z niej ustaleń procesowych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie wykazał, że Sąd Okręgowy w jakimkolwiek stopniu uchybił zasadom logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego, dokonując oceny dowodów. Sąd Apelacyjny tym samym, jako trafne ocenił rozważania Sądu Okręgowego, uznając podnoszone w tym zakresie przez apelującego zarzuty za pozbawioną podstaw polemikę z właściwym stanowiskiem Sądu I instancji. Wskazać przy tym należy, iż treść apelacji stanowi jedynie powielenie oceny zaistniałych zdarzeń oraz poglądów wyrażanych przez pozwanego w trakcie całego postępowania. Za uchybienie Sądu I instancji można jedynie uznać ustalenie, iż powód brał udział w tworzeniu programów, o których mowa w przedstawionych przez niego dokumentach. Takie działanie powoda istotnie nie wynika z materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy. Powyższe, nie wpływa jednakże na poprawność rozstrzygnięcia, ponieważ słusznie zostało przyjęte, iż nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, co zostanie szczegółowo wyjaśnione poniżej.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 223 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 227 k.p.c. wskazać należy, że także i one nie zasługiwały na podzielenie. Wnioskowanie o przeprowadzenie nawet szczegółowo wskazywanych dowodów nie obliguje sądu rozpoznającego sprawę do przyjęcia wszystkich wniosków w tym względzie. Dowodzeniu podlegają bowiem fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a za takie w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, nie mogą zostać uznane kwestie dotyczące liczby wypłaconych kredytów, czy też realizacja rządowego programu wspierania eksportu. W efekcie podjęte w tym zakresie przez Sąd Okręgowy decyzje należy ocenić jako prawidłowe, a co za tym idzie zarzuty pozwanego w tym zakresie uznać za niezasadne.

Z zarzutem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego łączy się postawiony przez powoda zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie oceny dokumentów dołączonych do pozwu. Wskazać jednakże należy, że przywołany przez powoda przepis określa wymogi, jakim winno odpowiadać sporządzone przez sąd uzasadnienie wyroku. Może on przy tym odnieść skutek jedynie w przypadku takich uchybień w sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wskazał w sporządzonym uzasadnieniu poszczególne dowody na podstawie, których czynił ustalenia odnośnie do poszczególnych elementów stanu faktycznego oraz ustosunkował się do wszystkich dowodów zaferowanych przez strony w toku postępowania. Na podstawie uzasadnienia zaskarżonego wyroku można w sposób obiektywny i jednoznaczny odtworzyć motywy, którymi kierował się Sąd Okręgowy wydając zaskarżone orzeczenie.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 210 § 2¹ k.p.c. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu strona działająca w postępowaniu samodzielnie powinna zostać pouczona przez sąd o możliwości i skutkach zwrócenia uwagi sądu na uchybienia proceduralne (art. 162 k.p.c.), o środkach skupienia materiału procesowego przez nią

prezentowanego (art. 207 i 217 k.p.c.) oraz o skutkach przyznania faktów powołanych przez przeciwnika procesowego (art. 229 k.p.c.) i skutkach zaniechania wypowiedzi co do twierdzeń strony przeciwnej (art. 230 k.p.c.). Ustawodawca nie określił jednakże momentu, w którym sąd powinien zastosować wskazane pouczenia. Każdorazowo zatem będzie to zależało od uznania sądu, który uczynić to winien stosownie do przebiegu postępowania w danej sprawie, przy czym brak tego pouczenia wyklucza ponoszenie przez strony negatywnych skutków. Jak wynika z akt postępowania sąd I instancji istotnie nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku pouczenia powoda o treści ww. przepisów, wbrew jednak twierdzeniom zawartym w apelacji, powód nie poniósł z tej przyczyny negatywnych skutków procesowych. Pomimo braku zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu Sąd Apelacyjny rozpoznał bowiem zarzut w zakresie oddalenia zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych, zaś Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie oparł się na jakichkolwiek faktach które podnosiła strona pozwana, a które uznał za przyznane przez powoda. Podnieść nadto należy, iż przed zamknięciem rozprawy powód na pytanie Sądu oświadczył, iż nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych i nie ma nic do dodania. Tym samym twierdzenie, iż sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na niepełnym materiale dowodowym również nie może odnieść skutku.

Jeśli chodzi natomiast o podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 161 k.p.c., Sąd Apelacyjny wskazuje, iż załącznik do protokołu może zostać złożony w toku rozprawy, a po jej zamknięciu - wyłącznie w wypadku zobowiązania przez przewodniczącego do złożenia takiego załącznika. Ponadto w ramach załącznika do protokołu nie można podnosić zastrzeżeń, które w trakcie rozprawy w ogóle nie zostały zgłoszone. Może on bowiem zawierać wnioski i twierdzenia, ewentualnie ich uzupełnienie czy doprecyzowanie, przedstawione uprzednio na rozprawie. Tym samym brak jest podstaw do uznania, iż niezłożenie przez powoda załącznika do protokołu skutkowało brakiem odniesienia się przez sąd do okoliczności w nim podniesionych, albowiem nowa argumentacja powoda podniesiona w załączniku, o której wspomina on w apelacji i tak musiałaby zostać pominięta.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, iż przesłankami udzielenia ochrony w zakresie naruszenia dóbr osobistych jest po pierwsze istnienie dobra osobistego, po drugie zagrożenie lub naruszenie tego dobra, a po trzecie bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Ciężar udowodnienia dwóch pierwszych przesłanek spoczywa na powodzie, natomiast bezprawność działania pozwanego jest objęta domniemaniem ustawowym, co przerzuca ciężar dowodowy na tę stronę postępowania.

W toku postępowania powód wskazywał, iż domaga się ochrony dóbr osobistych w postaci imienia i nazwiska, jak również reputacji. Niewątpliwym jest, iż nazwisko samo w sobie, jak również w połączeniu z imieniem jest jednym z ważniejszych dóbr osobistych osoby fizycznej. Poprzez imię i nazwisko następuje bowiem indywidualizacja i identyfikacja człowieka, dlatego normy prawa cywilnego, a zwłaszcza prawa rodzinnego, tak szczegółowo regulują te kwestie. Reputacja zaś, to nic innego jak cześć człowieka w tzw. wymiarze zewnętrznym, określana jako dobre imię, dobra sława, obraz w oczach innych osób.

Naruszenia obu wyżej wskazanych dóbr osobistych powód upatrywał w fakcie zamieszczenia na stronie internetowej pozwanego prezentacji dotyczącej produktów oferowanych przez bank, w której wskazano, iż w przypadku pytań można kontaktować się z „M..O. @. (...)”, jak również w okoliczności, iż imię i nazwisko powoda wraz z określeniem jego stanowiska, jako Menedżer ds. (...) pojawia się w Internecie, w powiązaniu z produktami i wydarzeniami firmowanymi przez bank, a które zdaniem powoda nie odniosły sukcesu. Powód wskazał, iż z chwilą ustania stosunku pracy pomiędzy stronami brak jest podstaw do posługiwania się przez pozwanego danymi powoda, zaś fakt, iż jego nazwisko jest powiązane produktami, na które nie miał wpływu i które zostały ocenione jako nieudane, prowadzi do nieuzasadnionego upublicznienia informacji o miejscu zatrudnienia powoda, jak również wpływa na negatywny odbiór jego osoby przez docelową grupę pracodawców.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem nazwisko oraz imię określające tożsamość osoby fizycznej są dobrami powszechnymi w tym znaczeniu, że istnieje społeczna zgoda na posługiwanie się nimi w życiu urzędowym, pracowniczym, towarzyskim, handlowym itp., zaś użycie w publicznym obrocie imienia nazwiska człowieka zgodnie z regułami społecznymi nie może być uznane za bezprawne lub naruszające dobra osobiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2003 r., I PK 590/02, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 15 marca 1996, I ACr 33/96). Tym samym samo wymienienie go (ujawnienie) przez inny podmiot w celu identyfikacji danej osoby nie może być zasadniczo uznane za bezprawne, o ile ze względu na okoliczności towarzyszące nie łączy się to z naruszeniem innego jej dobra, np. czci, godności osobistej lub prywatności.

Przyjmuje się, że do naruszenia czci, określanej przez powoda jako reputacja, dochodzi najczęściej przez rozpowszechnianie wiadomości, przez które sformułowane są zarzuty lub ujemne oceny odnoszące się do określonej osoby, dotyczące jej postępowania w życiu osobistym, rodzinnym czy zawodowym. Chodzi z reguły o przedstawienie tej osoby w negatywnym świetle, przypisanie jej zachowań, cech czy właściwości, które mogą narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności, Krzywdą zaś wynikającą z tak ujętego naruszenia jest uczucie dyskomfortu spowodowane utratą szacunku otoczenia. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego miarodajne są jednakże nie tyle subiektywne odczucia i wrażenia poszkodowanego, wynikające z jego indywidualnej wrażliwości, ale odbiór społeczny. Konieczne jest zatem odwołanie się do abstrakcyjnego wzorca przeciętnej odbiorcy danej informacji, co oznacza, iż ocena winna zostać dokonana z perspektywy osoby rozsądnie myślącej, bez skłonności do ocen skrajnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjmując perspektywę przeciętnej odbiorcy, nie sposób zgodzić się z powodem, iż użycie imienia i nazwiska pozwanego w powiązaniu z produktami czy działalnością powoda narusza jego reputację. Przede wszystkim przedstawione przez powoda materiały zawierające odniesienia do jego nazwiska nie zawierają treści dla niego pejoratywnych. Wskazują one jedynie, iż osoba o nazwisku M. O., jako menadżer ds. (...) będzie udzielać informacji o oferowanych przez pozwanego produktach. Trudno wobec tego uznać, iż tego typu stwierdzenia służą rozpowszechnianiu negatywnych informacji o powodzie. Bank (...) jest poważną instytucją finansową i podanie do wiadomości informacji, iż osobą, z którą można się kontaktować w kwestii produktów oferowanych przez ten podmiot jest powód, z całą pewnością nie narusza dobrego imienia powoda.

Nadto wskazać należy, iż pozwany zamieszczając przedmiotowe dane w informacjach odnoszących się do jego działalności działał w granicach uprawnień z łączącego strony stosunku pracy. Wytworzona informacja była zgodna ze stanem faktycznym, jaki istniał w dacie jej sporządzenia. Nazwisko powoda widniało obok innych nazwisk osób wymienionych, jako osoby do kontaktu, trudno zatem uznać, aby użyto go w innym celu, niż umożliwienie klientom pozwanego nawiązania kontaktu z osobą kompetentną do udzielania informacji o jego produktach. Komunikat pozwanego w żaden sposób nie godził w osobę powoda, ani nie był dla niego obraźliwy. Nie można go zatem uznać za informację stawiającą powoda w złym świetle.

Co istotne również pozwany nie eksponował w sposób szczególny nazwiska pozwanego na swoich stronach internetowych. Data wytworzenia spornych informacji wyraźnie wskazywała, że prezentowane przez pozwanego na jego stronie internetowej materiały nie odnoszą się do kwestii bieżących, lecz stanowią materiały historyczne. Wskazywane przez powoda adresy internetowe odsyłały bowiem użytkownika do materiałów archiwalnych, wytworzonych w czasie pracy powoda u pozwanego, co za tym idzie brak jest podstaw do stwierdzenia, iż ten ostatni celowo wprowadzał odbiorców błąd sugerując, iż powód jest nadal jego pracownikiem. Pozwany tym samym nie wykorzystuje nazwiska powoda dla celów prowadzonej przez siebie bieżącej działalności.

Żądanie powoda sprawdza się w istocie do żądania modyfikacji archiwalnych materiałów pozwanego, tak by zostały z nich usunięte jego dane osobowe. Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy posługiwanie się przez pozwanego materiałami zawierającymi imię i nazwisko powoda, które to materiały zostały wytworzone w ramach usprawiedliwionego działania, łączącego się z zadaniami i funkcjonowaniem pozwanego, nie narusza dóbr osobistych powoda. Z materiałów tych, a w szczególności wskazanej w nich daty, wyraźnie wynika bowiem, iż odnoszą się one do wydarzeń z przeszłości, powód zaś nie wykazał by pozwany w dalszym ciągu wykorzystywał je w swojej działalności. Jak wskazano nadto powyżej materiały te nie zawierają treści nieprawdziwych, obraźliwych czy też nagannych mogących naruszać cześć i dobre imię powoda.

Mając na uwadze powyższe za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Z uwagi zaś na stwierdzenie braku bezprawności w działaniu pozwanego, zbędnym stało się rozstrzygnięcie kwestii krzywdy i

rozmiaru szkody powoływanej jako skutek naruszenia dóbr osobistych. Tym samym nieusprawiedliwionym okazał się również zarzut naruszenia art. 448 k.c.

W tym stanie rzeczy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i zasadnie zostało oddalone. W konsekwencji apelacja powoda także podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu art. 385 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny zastosował wobec powoda art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na wysokość zasądzonych od powoda na rzecz pozwanego kosztów złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zgodnie z § 6 ust. 5, § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO (del) Agnieszka Łukaszuk SSA Beata Kozłowska SSA Maciej Dobrzyński